



# Biuletyn

LECTORIUM ROSICRUCIANUM  
Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża

Październik 2016

Biuletyn jest elektronicznym informatorem Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża. Adresowany jest on do ludzi poszukujących głębszego zrozumienia samych siebie, naszego miejsca we Wszechobjawieniu oraz spojrzenia z innej strony na zjawiska zachodzące w otaczającym nas świecie. Prezentowane w nim treści mają przede wszystkim pomóc nam dostrzec Światło, które towarzyszy człowiekowi w jego wędrówce przez świat i nieustannie wzywa go do ścieżki wyzwolenia.

© Copyright by

Lecorium Rosicrucianum  
Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża  
All rights reserved  
Wszystkie prawa zastrzeżone

Adres Szkoły Duchowej  
Lectorium Rosicrucianum  
ul. Wojska Polskiego 99  
98-300 Wieluń.

[www.rozokrzyz.pl](http://www.rozokrzyz.pl)


e-mail: [info@rozokrzyz.pl](mailto:info@rozokrzyz.pl)


Facebook:  
[www.facebook.com/rozokrzyz](http://www.facebook.com/rozokrzyz)

Twitter:  
[www.twitter.com/rozokrzyz](http://www.twitter.com/rozokrzyz)

Literatura Szkoły Duchowej  
[www.rozekruispers.pl](http://www.rozekruispers.pl)

Czasopismo Pentagram  
[www.czasopismopentagram.pl](http://www.czasopismopentagram.pl)

 Era Wodnika

 Czasopismo PENTAGRAM

spis treści:

- 3 Gdzie jesteśmy?
- 4 Mam na imię Foton (z archiwum Pentaramu)
- 7 Nowości wydawnicze Instytutu Rozekruis Pers.

# Gdzie jesteście?

Ośrodek Konferencyjny w Wieluniu  
ul. Wojska Polskiego 99  
98-300 Wieluń

Centrum w Katowicach  
3 Maja 24/7, 40-952 Katowice

Centrum w Koszalinie  
ul. Andersa 26, 75-626 Koszalin

Centrum w Krakowie  
ul. Augustańska 18/22, 31-064 Kraków

Centrum w Warszawie  
ul. Inżynierska 3/5, 00-950 Warszawa

Centrum we Wrocławiu  
ul. Wandy 7/11, 53-320 Wrocław

Bydgoszcz  
Izba Rzemieślnicza  
ul. Piotrowskiego 11  
85-098 Bydgoszcz

Gdańsk Siedziba NOT  
ul. Rajska 6  
80-850 Gdańsk

Lublin  
Starostwo Powiatowe w Lublinie,  
ul. Spokojna 9 (mała sala konferencyjna)  
20-074 Lublin

Łódź  
ul. Piramowicza 11/13 (parter)  
90-254 Łódź

Poznań  
Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu  
al. Niepodległości 2 sala 22 (I piętro)  
61-874 Poznań

Szczecin  
Centrum Szkoleń i Konferencji  
ul. Celna 3  
70-644 Szczecin



# Na imię mam Foton

JESTEM NAJLEPIEJ ZNANY W POSTACI ŚWIATŁA

**Ja wiem, jak ty nazywasz się, ale czy ty wiesz, kim jestem? Jeśli chodzi o światło, będzie to niezbędne. To moja specjalność. Pozwolicie zatem, że przedstawię się: na imię mam Foton. Niektórzy mówią do mnie po prostu cząstka światła. Fotony to kwanty (porcje) energii, które zostają uwolnione, gdy elektrony w atomie przechodzą z wyższej orbity na niższą.**



Don Relyea, Stadtlandschaften mit Leitern und Helipads II. Abstrakcja geometryczna, 2005.

Tak ogólnie mówiąc wygląda nasze zadanie: mamy dbać o to, aby elektrony krążyły w sposób zdyscyplinowany wokół jądra atomu. Pilnujemy tego w każdym atomie. Razem z elektronami, my fotony jesteśmy najważniejszymi cząstkami elementarnymi we wszechświecie. Bez fotonów nie istniałby cały wielki świat, nie byłoby ludzi, atomów. Ach, całkiem zapomniałem przedstawić się z nazwiska: należę do znanej rodziny, która nazywa się „siła elektromagnetyczna”. Ale tego najpewniej domyśliliście się już.

Nasza rodzina jest jedną z czterech rodzin sił, które dbają o to, żeby istniał świat. Dwie siły działają w jądrze atomu: siła słaba i siła nuklearna (albo silna), a poza jądrem atomu działają dwie dalsze siły, siła ciężkości i siła elektromagnetyczna. Nie bez dumy mogę powiedzieć, że moja rodzina jest najważniejsza. Gerrit Teule opisał to wspaniale w jednej ze swoich książek. Napisał tam między innymi, że współgrę tych czterech sił można porównać z przedstawieniem w teatrze.

Pierwsze dwie siły w atomie tworzą kulisy. Są one ważnym, choć pasywnym elementem. Płaszczyznę sceny tworzy siła ciężkości, dzięki której przedstawienie może się odbywać. A na scenie swój kunszt prezentuje siła elektromagnetyczna. Można też porównać nas z kurierem, który dostarcza pakiety energii (informacje), tylko oczywiście trochę szybciej niż zwykły kurier: fotony pędzą przez wszechświat z prędkością 300 000 km na sekundę. Z powodu niesamowitych odległości we wszechświecie z reguły mimo wszystko są dość długo w drodze. Za pomocą teleskopu Hubble’a można rozpoznać systemy gwiazdne, których światło jest w drodze od niezliczonych lat świetlnych. Są to w pewnym sensie życzenia noworoczne z czasów faraonów egipskich.

Najlepiej jesteście znani pod postacią światła. Mam tu na myśli nie tylko widzialne światło w spektrum od czerwonego do niebieskiego, ponieważ jest to tylko jego niewielka część. Porównując to z gamą dźwięków, są jeszcze dźwięki leżące poza skalą dźwięków słyszalnych. Światło ultrafioletowe nie jest na przykład dla człowieka widzialne, ale mimo to jest światłem. Z pomocą wrażliwej płyty fotograficznej można sprawić, aby stało się widoczne. Jego częstotliwość drgań jest o wiele wyższa od światła widzialnego. Przy jeszcze wyższych częstotliwościach mówi się o promieniowaniu rentgenowskim lub promieniowaniu gamma. Gdy liczba drgań zmniejsza się, światło przechodzi od niebieskiego poprzez czerwony do promieniowania podczerwonego (ciepłego). Fale telewizyjne, jak też krótkie i długie fale radiowe mają jeszcze niższą częstotliwość.

Wszystko to nasza robota. Oczy ludzi są wspaniałym narzędziem. Pięcioro lub sześcioro moich braci i sióstr, wpadających do oka wystarczy, aby przekazać komórce nerwowej wiadomość dla mózgu. Gdyby oko ludzkie było tylko dziesięć razy wrażliwsze, każdy człowiek potrafiłby zobaczyć słabe światło jednego jedyne koloru jako małe rozbłyski podobne do piorunów. W obrębie naszej rodziny istnieją także tak zwane „wirtualne fotony”. Poruszają się one ruchem wahadłowym pomiędzy polem energii próżni a światem fizycznym. Zderzają się z cząstkami subatomowymi z wyższego pola energii, zostają przez nie zaabsorbowane i przechodzą do wyższego stanu energii. Taki foton nazywany jest wirtualnym, ponieważ nie pozostaje on w naszym materialnym świecie. Jest potrzebny jedynie do wymiany energii. Nie tylko urządzenia elektrotechniczne i elektroniczne działają w oparciu o tę siłę, także wszystkie



struktury i mechanizmy w ludzkim ciele opierają się na niej. W ten sposób wraz z elektronami odgrywamy decydującą rolę przy współpracy ducha i ciała. Dziwne, że choć tak liczni lekarze posługują się najnowocześniejszymi aparatami opartymi na sile elektromagnetycznej, to jednak wyobrażenie, że ludzkie ciało funkcjonuje na tej samej zasadzie, jeszcze do nich nie dotarło. Nasze istnienie ma jednak dla ludzi nie tylko dobre strony. Siła elektromagnetyczna jest wspaniałym potencjałem – jak długo nauka nie wykorzystuje jej w celach komercyjnych. Mam tu na myśli wszechobecną telekomunikację z jej pulsującym promieniowaniem. Tego rodzaju promieniowania nie w naturze nie występuje! Pakiety energii (informacje), które są wysyłane z maksymalną częstotliwością do 100 impulsów na sekundę, zostają rozsyłane dla GSM – globalnej sieci telefonii komórkowej – i uderzają niczym grad w wasze ciała, jakby strzelano do was z karabinu maszynowego. Dlatego wasz system

immunologiczny głupieje, ale na to niestety nic nie po radzę! Na całe szczęście niektórzy przewidujący ludzie zaczęli bić na alarm. Gdzieś można już przeczytać, że pola elektromagnetyczne tak naprawdę są największym zanieczyszczeniem środowiska. Ale ale, prawie zapomniałbym o najważniejszym, a mianowicie o elektromagnetycznej sile Gnozy, sile Światła pierwotnego Boskiego Królestwa. Jeśli otworzysz na nią swoją istotę, wpływa ona do systemu mikrokosmicznego i jej promieniowanie oczyszcza pole oddechu z wszystkiego co nieświęte, z całej dysharmonii. Nawet jeśli będzie to dla ciebie rozczarowaniem, muszę powiedzieć, że niestety nie wolno mi zdradzać tajników pracy naszych pracowników duchowych. Mogę powiedzieć tylko tyle, że ich praca niewiele różni się od normalnych zjawisk, z jedną różnicą, że działają oni w innym wymiarze. To duchowe działanie Światła jest potężną łaską, zostanie jednak nawet dla najbardziej czułych organów zmysłów u człowieka – tajemnicą. Można je stwierdzić jedynie na podstawie jego skutków. Ale o tym najwięcej sami możecie powiedzieć. A więc: miło było tak sobie pogawędzić.

Do minionego stulecia działaliśmy całkowicie anonimowo, ponieważ nikt nie miał najmniejszego pojęcia o naszym istnieniu. No ale teraz czas na mnie. Dostałem swój pakiecik świetlnej energii i obowiązek wzywa. Moi bracia i siostry patrzą już z wyrzutem w moją stronę. ☸



„W obliczu tego, że mamy ograniczony czas na rozwój satysfakcjonującego i kreatywnego życia, pytam się, czy to poszukiwanie („Dlaczego to robię?”, „Skąd przybywam?” i „Dokąd zmierzam?”) jest być może pewnego rodzaju sztuką...” Surrealistyczny krajobraz, papierowe dzieło sztuki, Yoshio Ikezaki.

Pentagram numer 90

Temat numeru: **Duchowe jądro w człowieku**

Tytuły artykułów:

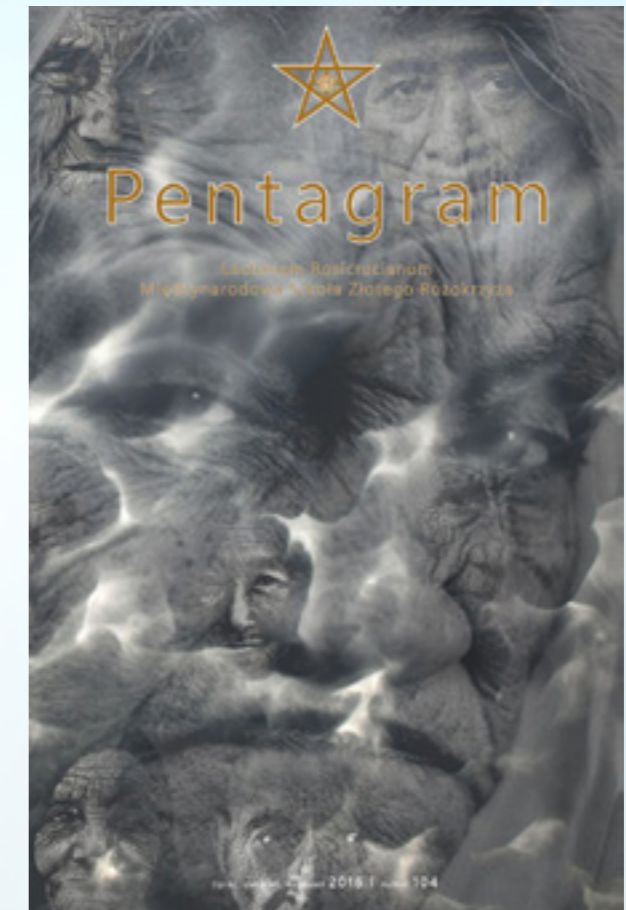
1. Światło mnie odnalazło
2. Światło jest życiem ludzi
3. **Na imię mam Foton**
4. Światło oka
5. Twórzmy czas: dopuśćmy światło
6. Światło ze Światła
7. Energia światła
8. Impuls jak uderzenie gongu
9. Informacja po konferencji w Ussat 2012

# Nowości wydawnicze

Pierwszy tom Pragnozy Egipskiej i jej wołania w wiecznym Teraz zawiera w sobie oryginalne teksty Tabula Smaragdina (Smaragdowa Tablica) oraz Ksiąg Pierwszej i Drugiej Corpus Hermeticum.

Te dwa staroegipskie traktaty przypisywane Herme-sowi Trismegistosowi ujawniają przesłanie przekazywane ludzkości od najdawniejszych czasów: że fundamentalną przeszkodą do stania się gnostycznie świadomym jest egocentryczna jaźń, i że ten stan oddzielenia może zostać uleczony przez zmartwychwstanie Duszy Duchowej lub Nous w człowieku. To, jak może to nastąpić, jest szczegółowo objaśnione w czterech tomach Pragnozy Egipskiej.

Obszerny komentarz ezoteryczny Jana van Rijckenborgha wyjaśnia czytelnikowi głębsze pokłady zawartości Ksiąg, a na końcu tego tomu zamieszczono siedmiostronicowy słowniczek gnostycznych i różokrzyżowych pojęć. Oprócz tego na początku książki zamieszczona jest barwna ilustracja Johfry zatytułowana „Syn Wężów”, wraz z opisem wyjaśniającym jej symbolikę.



Pentagram numer 104

Temat numeru: Fantomy, Archonty i Eony

ISBN: 978-83-61205-80-7

Strony: 248 Cena: 40 zł